

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKI

Dnia 23 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Jarząbek

Protokolant: sekr. sądowy Monika Bąk - Rokicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 09 maja 2017 r. w Warszawie

sprawy R. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o wcześniejszą emeryturę (z warunków szczególnych)

na skutek odwołania R. J.

od następujących decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.:

z dnia 2 grudnia 2014 roku znak: (...),

z dnia 10 lutego 2015 roku znak: (...)

- umarza postępowanie w zakresie odwołanie od decyzji z dnia 2 grudnia 2014 roku znak: (...) w takim zakresie, w jakim została ona zmieniona przez decyzję z dnia 10 lutego 2015 roku znak:(...),

- oddała odwołanie w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

W dniu 12 stycznia 2015 r. (data prezentaty w ZUS) **R. J.** złożył odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziału w W. z dnia 2 grudnia 2014 r. znak: (...) w przedmiocie odmowy przyznania wcześniejszej emerytury. Odwołujący zarzucił organowi rentowemu:

1. błędne nieprzyjęcie do stażu pracy okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 11 października 1970 r. do 23 kwietnia 1974 r. oraz od 20 kwietnia 1976 r. do 31 stycznia 1978 r., a w konsekwencji błędne przyjęcie, że jego staż pracy nie wynosi 25 lat,
2. błędne nieuwzględnienie okresów pracy w warunkach szczególnych w charakterze palacza, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że nie pracował w warunkach szczególnych przez 15 lat.

W oparciu o te zarzuty odwołując wyniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie mu wcześniejszej emerytury.

W uzasadnieniu odwołania R. J. wskazał, że zaskarżona decyzja jest oparta na błędnej podstawie faktycznej, gdyż spełnił on wszystkie przesłanki do otrzymania wcześniejszej emerytury. Wyjaśnił, że przedłożył stosowne

zaświadczenie z gminy oraz zeznania świadków i dokumenty potwierdzające wykonywanie przez niego pracy w gospodarstwie rolnym rodziców. Stwierdził, że szkoła, do której uczęszczał, była położona około 2,5-3 km od domu, a gospodarstwo miało odpowiednią wielkość. Odnośnie pracy w warunkach szczególnych odwołujący zaznaczył, że pracował jako palacz i wskazał okresy wykonywania pracy tego rodzaju. Ponadto odwołujący wniósł o przeprowadzenie dowodów z załączonych do odwołania dokumentów, przesłuchanie go w charakterze strony oraz powołanie biegłego celem ustalenia, czy praca wykonywana przez niego we wskazanych okresach stanowiła pracę w warunkach szczególnych.

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 11 lutego 2015 r. **Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.** wniósł o umorzenie postępowania na podstawie

art. 477⁽¹³⁾ k.p.c. w zakresie, w jakim skarżona decyzja została zmieniona decyzją z dnia 10 lutego 2015 r. znak: (...) oraz oddalenie odwołania w pozostałej części, również w przypadku jego rozszerzenia na powyższą decyzję, na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 1 k.p.c.

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie pełnomocnik organu rentowego wskazał, że decyzją z dnia 10 lutego 2015 r. zaskarżona decyzja została zmieniona poprzez uwzględnienie do stażu pracy odwołującego okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców oraz okresu pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 5 lat, w związku z czym postępowanie powinno zostać w tym zakresie umorzone. Co do pozostałych okresów pełnomocnik organu rentowego wyjaśnił, że odwołujący nie udokumentował stażu pracy w warunkach szczególnych, gdyż nie przedłożył odpowiednich świadectw pracy zgodnie z przepisami rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, w związku z czym okresy te nie mogły zostać uwzględnione, a w konsekwencji organ odmówił przyznania odwołującemu wnioskowanego świadczenia.

W toku postępowania R. J. odwołał się również od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 lutego 2015 r. znak: (...).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Odwołujący R. J. urodził się w dniu (...) we wsi I. (okoliczność bezsporna).

W okresie od 11 października 1970 r. do 23 kwietnia 1974 r. oraz od 1 maja 1976r. do 31 stycznia 1978 r. R. J. był zameldowany i pracował w gospodarstwie rolnym należącym do jego rodziców K. i J. J., położonym we wsi I., gmina S. przy ul. (...). Powierzchnia gospodarstwa wynosiła 2,48 ha. W międzyczasie odwołujący ukończył szkołę podstawową w W., a ponadto w okresie od 24 kwietnia 1974 r. do 30 kwietnia 1976 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową (zaświadczenia z Urzędu Miasta i Gminy S., oświadczenie wnioskodawcy, pisemne zeznania świadka – k. 37-47 a.r., zaświadczenie o odbyciu zasadniczej służby wojskowej – a.r. dot. kapitału początkowego, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej – koperta k. 5 a.s.).

W późniejszym okresie odwołujący pracował w różnych miejscach jako palacz centralnego ogrzewania. Przez cały okres zatrudnienia do jego obowiązków należało wykonywanie takich czynności jak dowożenie opału, zasypywanie kotłów, szlakowanie kotłów i wywożenie szlaka oraz dbanie o porządek w kotłowni. Praca ta miała charakter zmianowy, odbywała się w trybie 12 godzinnym (zeznania świadków: J. B.

k. 68-69 a.s., W. P. k. 71 a.s., W. S. k. 72-74 a.s., M. S. k. 103-104 a.s., M. G. k. 106 a.s. zeznania odwołującego k. 107-109 a.s.).

Wykonywanie pracy palacza c.o. odwołujący rozpoczął od dnia 1 lutego 1978 r. wraz z zatrudnieniem w Ośrodku (...) w J., gdzie pracował do dnia 31 stycznia 1981 r. W tym okresie odwołujący obsługiwał kotły typu (...), odbył instruktaż szkoleniowy z jego obsługi. W trakcie zatrudnienia, w dniu 22 stycznia 1980r. R. J. uzyskał kwalifikacje do eksploatacji urządzeń energetycznych w zakresie obsługi kotłów wodnych o temperaturze do 115⁽⁰⁾C i parowych o ciśnieniu do 0,7 atm (świadectwo pracy z (...), zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu – a.r. dot. kapitału początkowego,

akta osobowe (...): zakres zadań i odpowiedzialności k. 19 a.o., protokół k. 25 a.o., odpis z zaświadczenia (...) w W. z 19.02.1980 k. 27 a.o.).

Następnie odwołujący podjął zatrudnienie w Zakładzie (...) w W., gdzie pracował w okresie od 22 kwietnia 1981 r. do 1 października 1981 r. (świadcstwo pracy z (...) – a.r. dot. kapitału początkowego).

Od 26 października 1981 r. odwołujący był zatrudniony w (...) Szkole (...) w Z.. Do 17 maja 1982 r. R. J. był zatrudniony jako pracownik sezonowy – pomocnik palacza – w pełnym wymiarze czasu pracy, następnie, od dnia 18 maja 1982 r., był zatrudniony na stanowisku palacza c.o. kotłów niskoprężnych. W kotłowni w której odwołujący pracował znajdowało się 6 pieców opalanych koksem i węglem, odwołujący zajmował się paleniem w piecu, zasypywaniem czyszczeniem i szlakowaniem. W lecie piece były opalane w celu zapewnienia ciepłej wody. Zatrudnienie odwołującego w Szkole Oficerskiej zakończyło się w dniu 22 czerwca 1984 r. w związku z rozwiązaniem przez pracodawcę umowy o pracę z winy pracownika (świadcstwa pracy z (...) w Z., zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu – a.r. dot. kapitału początkowego, akta osobowe (...) w Z.: wniosek w sprawie zatrudnienia k. 11 a.o., wyciąg z rozkazu nr 131/84 a.o., zeznania świadków: M. S. k. 103-104 a.s., M. G. k. 106 a.s.).

W okresie od 13 sierpnia 1984 r. do 31 grudnia 1991 r. odwołujący pracował w Zespole (...) w J.. Zajmował się dowożeniem przy pomocy taczek opału, który znajdował się na zewnątrz budynku, a także pozostałymi czynnościami palacza. W kotłowni znajdowały się cztery piece: dwa centralnego ogrzewania, używane w zimie, oraz dwa kotły parowe typu (...) stosowane w lecie do zapewnienia ciepłej wody do kuchni i pralni. Praca odbywała się w systemie 12 godzinnym. W kotłowni nie było wyciągów, znajdowało się małe okno, panowało zapylenie. W trakcie zatrudnienia w (...) odwołujący pobierał dodatek szkodliwy (dokumentacja osobowa z (...) w J. część B: umowa o pracę, angaże, zakres zadań i obowiązków, zeznania świadków: J. B. k. 68-69 a.s., W. P. k. 71 a.s., W. S. k. 72-74 a.s.).

W okresie od 1 stycznia 1992 r. do 28 lutego 1994 r. pracował w Ośrodku (...) w J.. Następnie, w okresie od 1 stycznia 1994 r. do 31 marca 2002 r. pracował w Zespole Szkół w D. jako palacz c.o. i c.w. (zeznania odwołującego k. 107-109 a.s., świadcstwa pracy – a.r. dot. kapitału początkowego).

Przez większość okresu zatrudnienia odwołujący pracował na kotłach parowych typu (...). Kotły typu (...) nie miały charakteru przemysłowego, nie były również zautomatyzowane, a palacze je obsługujący – w tym odwołujący – wykonywali wszystkie czynności ręcznie. Obsługiwane przez odwołującego kotły miały przeznaczenie głównie grzewcze, służyły do ogrzewania pomieszczeń oraz wody. W wersji parowej kocioł grzewczy typu (...) posiada maksymalne ciśnienie robocze rzędu 0,07 MPa. Moc kotłów była zależna od ilości segmentów i mogła wynosić od 138,4 kW do 431,4 kW. Są to kotły niskotemperaturowe. W skład wyposażenia kotła wchodzi miarkownik ciągu, termometr, manometr, wodowskaz, sygnalizator akustyczny stanu wody i ciśnienia pracy (opinie biegłych z zakresu BHP: k. 121-136 a.s., k. 230-251 a.s.).

W dniu 17 lipca 2015 r. R. J. złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziale w W. wniosek o wcześniejszą emeryturę. Do wniosku odwołujący załączył kwestionariusz informacyjny dotyczący okresów składkowych i nieskładkowych oraz dokumenty na ich potwierdzenie (wniosek o emeryturę k. 1-21 a.r.).

W dniu 19 listopada 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał decyzję znak: (...), na podstawie której odmówił odwołującemu prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że odwołujący nie udokumentował posiadania ogólnego stażu pracy w wymiarze 25 lat oraz okresu pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 15 lat (skarżona decyzja ZUS z 19.11.2015 r. k. 24 a.r.).

W dniu 20 listopada 2014 r. R. J. wniósł o ponowne rozpatrzenie wniosku w oparciu o dodatkowe dokumenty (protokół k. 29 a.r.). W odpowiedzi na wniosek odwołującego organ rentowy pierwotnie odmówił ponownego rozpoznania wniosku na mocy decyzji z dnia 2 grudnia 2014 r. (decyzja ZUS z 02.12.2014 r. k. 51 a.r.). Na wniosek referenta, Zakład Ubezpieczeń Społecznych zmienił powyższą decyzję, ponownie rozpoznał wniosek R. J. i wydał w dniu 10 lutym 2015 r. decyzję znak: (...), na mocy której ponownie odmówił przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że uwzględnił okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców oraz okres

pracy od 1 stycznia 1994 r. do 31 grudnia 1998 r. w Zespole Szkół w D., ustalając łączny okres składkowy i nieskładkowy w wymiarze 25 lat oraz staż pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 5 lat (decyzja ZUS 10.02.2015 r. 61 a.r.).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego obejmującego dowody z dokumentów, zeznań świadków oraz opinii biegłych sądowych z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy.

Sąd dał wiarę zebranych w toku postępowania dowodom z dokumentów w całości. Dowody te obejmowały w szczególności akta osobowe odwołującego z okresów zatrudnienia w Ośrodku (...) w J., (...) Szkole (...) w Z., Zespole (...) w J., a także świadectwa pracy oraz zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu udostępnione przez inne podmioty, które zatrudniały odwołującego w przeszłości. Wskazane wyżej dokumenty osobowe odwołującego pozwoliły Sądowi na dokładne prześledzenie historii zatrudnienia odwołującego, stanowiły również podstawę wydania opinii przez biegłych, toteż Sąd uznał je za dowody wartościowe i przydatne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd wziął pod uwagę przedłożoną w toku postępowania przez pełnomocnika odwołującego opinię prywatną biegłego A. J. z 17 czerwca 2016 r. (k. 195-200 a.s.), jednakże nie podzielił sformułowanych w niej wniosków co do charakteru pracy odwołującego. W tym kontekście w pierwszej kolejności należy podkreślić, że zgodnie z poglądami orzecznictwa opinia sporządzona na zlecenie strony, choćby została sporządzona przez biegłego z listy sądowej, stanowi co najwyżej dowód z dokumentu prywatnego w myśl art. 245 k.p.c., a w konsekwencji potwierdza jedynie, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Tego rodzaju dowód nie może zastępować opinii biegłego sporządzonej na skutek zlecenia sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 listopada 2010 r. I CSK 57/10, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 25 stycznia 2013 r. I ACa 894/12). Rzeczona opinia ma więc walor dokumentu prywatnego i w takim charakterze mogła zostać zaliczona na poczet materiału dowodowego, co ostatecznie jednak nie nastąpiło. W ocenie Sądu omawiana opinia prywatna nie poddaje spornego zagadnienia analizie w stopniu tak szczegółowym, jak miało to miejsce w przypadku opinii sporządzonych na zlecenie Sądu przez biegłych J. P. i A. P.. Ponadto wniosek sformułowany w opinii prywatnej stał w sprzeczności z wnioskami biegłych powołanych w sprawie. Stąd też Sąd nie uwzględnił rzeczony opinii jako dowodu w sprawie.

Odnosząc się do zeznań świadków, Sąd wskazuje, że za wiarygodne w całości uznał zeznania świadków W. P., W. S., M. S. oraz M. G.. Świadczenie pracowali z odwołującym, niektórzy potwierdzili to okazanymi w toku rozpraw świadectwami pracy, toteż zeznania świadków dotyczące charakteru wykonywanej przez odwołującego pracy, jej specyfiki, warunków zatrudnienia i pracy były dla Sądu wiarygodne.

Sąd powziął z kolei wątpliwości co do wiarygodności zeznań świadków J. B. oraz E. F., gdyż z okazanych przez świadków świadectw pracy (k. 69 i 70 a.s.) wynika, że pracowali w (...) w J. w okresach, w których odwołujący nie był zatrudniony. J. B. pracował (...) w J. do 4 lipca 1984 r., natomiast E. F. on zatrudniony u ww. pracodawcy w okresie od 1 lutego 20 grudnia 2000 r., odwołujący zaś – w okresie od 13 sierpnia 1984 r. do 31 grudnia 1991 r.

Stąd też Sąd uznał zeznania ww. świadków za niewiarygodne w zakresie, w jakim świadkowie ci wskazywali, że pracowali z odwołującym. Z podobnych względów Sąd nie dał również wiary zeznaniom świadka T. J., brata odwołującego, w zakresie, w jakim wskazał, że pracował razem z odwołującym w (...) Szkole (...) w Z., gdyż z jego zeznań wynika, że pracę w Szkole rozpoczął na jesieni 1984 r., z kolei odwołujący został zwolniony z pracy w czerwcu 1984 r. Jednocześnie Sąd miał na względzie, że okresy zatrudnienia w (...) w J. J. B., jak i T. J., przypadały na początek lub koniec zatrudnienia odwołującego u tego pracodawcy. J. B. zakończył pracę u ww. pracodawcy tuż przed podjęciem pracy przez odwołującego, a T. J. zatrudnił się w (...) w J. po tym, jak zatrudnienie odwołującego ustało, stąd też zdaniem Sądu zeznania świadków były o tyle wiarygodne, że opisywane przez nich kwestie warunków i specyfiki pracy nie mogły ulec zasadniczej zmianie mając na względzie czas przypadający pomiędzy zakończeniem pracy przez J. B., okresem zatrudnienia odwołującego i podjęciem pracy przez jego brata. Taka zależność nie zachodziła w przypadku E. F., który podjął zatrudnienie w (...) w J. około dziewięciu lat po tym, jak odwołujący zatrudnienie zakończył. W efekcie Sąd nie uwzględnił zeznań E. F. ze względu na istotne rozbieżności czasowe pomiędzy jego zatrudnieniem a zatrudnieniem odwołującego.

Zeznaniom odwołującego Sąd dał wiarę w takim zakresie, w jakim ich treść była zbieżna z zeznaniami świadków oraz treścią dokumentów załączonych do akt sprawy, przede wszystkim akt osobowych. W tym kontekście Sąd nie dał wiary zeznaniom odwołującego w zakresie, w jakim wskazał, że pracował w trybie 24 godzinnym w Zakładzie(...) oraz w (...), a także, że nie pracował w (...) Szkole (...) na stanowisku pomocnika palacza, gdyż nie znajdowało to potwierdzenia w aktach osobowych.

Opinie biegłych J. P. oraz A. P. Sąd ocenił jako wartościowe dowody w sprawie. Badaną przez biegłych kwestią była ocena zatrudnienia odwołującego w charakterze palacza w kontekście możliwości zakwalifikowania tej pracy jako pracy w warunkach szczególnych. Opinie biegłych zostały sporządzone w sposób profesjonalny, w oparciu o obszerny materiał dowodowy, poglądy literatury fachowej oraz posiadaną przez biegłych wiedzę przedmiotową, a w konsekwencji stanowią dogłębną analizę powierzonego i zagadnienia. Za wiodącą w sprawie Sąd uznał opinię biegłego A. P., którego analiza w ocenie Sądu była najbardziej wszechstronna i rzeczowa. Biegły odniósł się do każdego z okresów zatrudnienia, na podstawie literatury przedmiotu dokonał opisu technicznego kotłów (...) które odwołujący obsługiwał w trakcie pracy, przytoczył również przepisy rozporządzeń oraz norm obowiązujących w okresach jego zatrudnienia. Biegły sformułował swoje stanowisko w sposób konkretny i jednoznaczny, w oparciu o przekonywujące argumenty.

Strona odwołująca kwestionowała obie opinie biegłych w drodze zastrzeżeń (k. 154 a.s. i 257 a.s.), jednakże w ocenie Sądu nie zasługiwały one na uwzględnienie. Pełnomocnik odwołującego przywoływał treść przepisów, które nie miały zastosowania do przypadku odwołującego mając na względzie zarówno jego okres zatrudnienia oraz moment ich wejścia w życie (np. ustawa Prawo ochrony środowiska z dnia 27 kwietnia 2001 r. oraz rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 2 lipca 2010 r. w sprawie rodzajów instalacji, których eksploatacja wymaga zgłoszenia), podnosił również kwestie techniczne dotyczące zastosowania obsługiwanego przez odwołującego modelu kotła, które pozostawały poza istotą sporu w niniejszej sprawie, bowiem ocenie podlegała stricte praca odwołującego i tym samym wykorzystanie obsługiwanego przez niego urządzeń w pracy, a nie ich ewentualna możliwość zastosowania. Nie ma wątpliwości, że biegły sądowy jest specjalistą w swojej dziedzinie; zakwestionowanie wyrażonego przez niego stanowiska wymaga powołania się na informacje specjalne, przy czym specjalny (fachowy, rzeczowy, profesjonalny) charakter tych informacji wynika z posiadanej przez daną osobę wiedzy. Stanowisko obu biegłych było tożsame co do przeznaczenia stosowanego przez odwołującego urządzenia, toteż w ocenie Sądu brak było podstaw do uznania podnoszonych przez odwołującego zastrzeżeń za zasadne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Postępowanie zainicjowane odwołaniem R. J. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 2 grudnia 2014 r. znak: (...) oraz odwołaniem od decyzji z dnia 10 lutego 2015 r. znak: (...) podlegało częściowemu umorzeniu w zakresie, w jakim skarżona decyzja została zmieniona decyzją organu rentowego z dnia 10 lutego 2015 r., w pozostałym zaś zakresie, jako niezasadne, podlegało oddaleniu.

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenia, czy ubezpieczony spełnia przesłanki do przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych na zasadach określonych w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.). Organ rentowy odmówił odwołującemu prawa do świadczenia wskazując, że nie legitymuje się posiadaniem 15-letniego okresu stażu pracy, który podlegałby kwalifikacji jako staż pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, oraz sumy okresów składkowych i nieskładkowych w łącznym wymiarze 25 lat.

Zgodnie z art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

1. okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury
2. w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn, oraz
3. okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 ustawy.

Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do Otwartego Funduszu Emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w Otwartym Funduszu Emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Przy określaniu prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie ma żadnej swobody. Prace te ściśle i jasno określone są w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. 1983 nr 8 poz. 43). Na wykazach prac zawartych we wskazanym rozporządzeniu, nie kończą się jednak ograniczenia dotyczące uprawnień z tytułu wykonywania prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Aby daną pracę uznać za wykonywaną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, pracownik musi ją wykonywać stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku pracy. Dodatkowo, zgodnie z powołanym rozporządzeniem, aby mężczyzna mógł nabyć prawo do emerytury powinien:

1. posiadać 25-letni okres zatrudnienia, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczanymi do okresów zatrudnienia (§ 3 rozporządzenia),
2. wykonywać pracę wymienioną w wykazie A (Prace w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego), będącym załącznikiem do rozporządzenia, oraz
3. osiągnąć wiek emerytalny wynoszący 60 lat (§ 4 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia) oraz być zatrudnionym przez co najmniej 15 lat w szczególnych warunkach (§ 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia).

W myśl stanowiska wyrażonego w orzecznictwie, w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, warunki nabycia prawa do wcześniejszej emerytury muszą być spełnione łącznie w chwili wydania decyzji przez organ rentowy. W postępowaniu odwoławczym od decyzji odmawiającej prawa do tego świadczenia, sąd ubezpieczeń społecznych ocenia legalność decyzji według stanu rzeczy istniejącego w chwili jej wydania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2006 r., I UK 154/05).

W niniejszej sprawie bezspornym był fakt, że R. J. jest osobą urodzoną po dniu 31 grudnia 1948 r., osiągnął wiek emerytalny 60 lat w dniu 10 października 2014 r. i nie przystąpił do Otwartego Funduszu Emerytalnego. Za bezsporną należało również uznać okoliczność posiadania przez odwołującego łącznego stażu sumarycznego (okresów składkowych i nieskładkowych) w wymiarze 22 lat, 7 miesięcy i 4 dni. Kwestią sporną pozostawało to, czy odwołujący legitymuje się posiadaniem stażu pracy – sumy okresów składkowych i nieskładkowych – wymiarze co najmniej 25 lat oraz stażem pracy w warunkach szczególnych w wymiarze co najmniej 15 lat, czy też, zgodnie ze stanowiskiem zajęтым w sprawie przez organ rentowy, okoliczność taka nie zachodzi.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy zaznacza, że w toku niniejszego postępowania okoliczności co do uwzględnienia niektórych ze wskazanych przez R. J. w treści odwołania okresów zatrudnienia stały się bezsporne. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w odpowiedzi na odwołanie z dnia 11 lutego 2015 r. poinformował, że ponownie rozpoznał wnioski odwołującego o emeryturę z dnia 17 lipca 2015 r. i w oparciu o przedłożone przez niego dodatkowe dokumenty potwierdzające zatrudnienie wydał w dniu 10 lutym 2015 r. decyzję znak: (...), na mocy której uwzględnił okres pracy odwołującego w gospodarstwie rolnym rodziców od 26 października 1971 r. do 23 kwietnia 1974 r. oraz od 1 maja 1976 r. do 31 stycznia 1978 r. oraz okres pracy w Zespole Szkół w D. od 1 stycznia 1994 r. do 31 grudnia 1998 r., w wyniku czego ustalił łączny okres składkowy i nieskładkowy w wymiarze 25 lat oraz staż pracy w warunkach szczególnych

w wymiarze 5 lat.

W tym też zakresie postępowanie zainicjowane odwołaniem R. J. z dnia 12 stycznia 2015 r. (data prezentaty w ZUS) podlegało umorzeniu. Zgodnie z treścią 477¹³ § 1 k.p.c. zmiana przez organ rentowy zaskarżonej decyzji lub wojewódzki zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności zaskarżonego orzeczenia przed rozstrzygnięciem sprawy przez sąd - przez wydanie decyzji lub orzeczenia uwzględniającego w całości lub w części żądanie strony - powoduje umorzenie postępowania w całości lub w części. Poza tym zmiana lub wykonanie decyzji lub orzeczenia nie ma wpływu na bieg sprawy. Na skutek wydanie powyższej decyzji doszło do uwzględnienia części okresów uzupełniających oraz okresu pracy w warunkach szczególnych, których odwołujący zaliczenia na poczet emerytury domagał się w niniejszym postępowaniu, toteż w tym zakresie postępowanie w niniejszej sprawie podlegało umorzeniu na podstawie art. 477¹³ § 1 k.p.c., o czym Sąd orzekł w punkcie 1 sentencji wyroku.

W pozostałym zakresie odwołanie R. J. podlegało oddaleniu.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaliczył okres pracy odwołującego w gospodarstwie rolnym rodziców w wymiarze niższym, niż okres, w którym praca ta miała miejsce, przy czym wskazać należy, że dokonane przez organ rentowy zaliczenie nie odbyło się niezgodnie z przepisami ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy emerytalnej okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r., podlegają uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości jako okresy składkowe, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu. Okresy pracy w gospodarstwie rolnym rodziców odwołującego zostały przez organ rentowy uwzględnione w takim zakresie, w jakim uzupełniały posiadany przez niego ogólny staż pracy (wynoszący 22 lata, 7 miesięcy i 4 dni) do wymiaru 25 lat; powyżej tego wymiaru omawiany okres pracy nie mógł zostać uwzględniony, gdyż możliwość jego zaliczenia na poczet stażu pracy, zgodnie z treścią powyższego przepisu, ogranicza się jedynie do tej jego części, która jest niezbędna do osiągnięcia minimalnego progu danego okresu wymaganego przez przepis ustawy emerytalnej. Innymi słowy, w przypadku odwołującego, organ rentowy mógł uwzględnić okres uzupełniający w takim zakresie, w jakim odwołującemu brakowało okresu (lat, miesięcy, dni) do uzyskania minimalnego progu wiekowego w wymiarze 25 lat. Stąd też żądanie przez odwołującego uwzględnienia okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w pełnym zakresie nie było możliwe; okres ten, jako okres uzupełniający, nie mógł bowiem zostać uwzględniony w takim wymiarze, w jakim prowadziłyby to do przekroczenia 25 lat łącznego wymiaru okresów składkowych i nieskładkowych.

Pozostała kwestia sporna dotyczyła tego, czy odwołujący legitymuje się posiadaniem stażu pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 15 lat. Odwołujący dochodził uznania okresów jego zatrudnienia na stanowisku palacza od 1 lutego 1978 r. do 31 stycznia 1981 r. w Ośrodku (...) w J., od 22 kwietnia 1981 r. do 1 października 1982 r. w Zakładzie (...) w W., od 26 października 1981 r. do 22 czerwca 1984 r. w (...) Szkole (...) w Z., od 13 lipca 1984 r. do 31 grudnia 1991 w Zespole (...) w J. oraz od 1 stycznia 1992 r. do 28 lutego 1994 r. w Ośrodku (...) w J.. Okres zatrudnienia w Zespole Szkół w D., od 1 stycznia 1994 r. do 31 grudnia 1998 r., jak wskazano powyżej, został uwzględniony decyzją ZUS z dnia 10 lutego 2017 r. w takim zakresie, w jakim pozwalają na to przepisy – do ustalenia prawa do wcześniejszej emerytury, zgodnie z treścią cytowanego wyżej art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej, uwzględnia się jedynie te okresy składkowe i nieskładkowe oraz uzupełniające, które przypadają przed dniem 1 stycznia 1999 r.

Co się zaś tyczy pozostałych okresów odwołujący wskazywał, że wykonywana przez niego wówczas praca palacza centralnego ogrzewania była pracą w warunkach szczególnych. W ocenie odwołującego szczególne warunki pracy wykonywanej przez niego w powyższych okresach znajdują potwierdzenie w zeznaniach przesłuchanych w toku postępowania świadków oraz przedłożonej do akt sprawy i akt rentowych dokumentacji osobowej. W oparciu o powyższe dowody Sąd Okręgowy stwierdził, iż nie ma wątpliwości, że w historii zatrudnienia R. J. dominowała praca w charakterze palacza. Odwołujący przez wiele lat, na rzecz kilku różnych pracodawców, wykonywał prace palaczy polegające na przynoszeniu opału, zasypywaniu i czyszczeniu kotłów, utrzymywaniu temperatury oraz dbaniu o porządek w kotłowni. Praca odwołującego miała tryb zmianowy, odwołujący pracował przez około 12 godzin dziennie. Okoliczności te, zgodnie z twierdzeniami odwołującego, znalazły potwierdzenie w zeznaniach licznych świadków

oraz dokumentacji osobowej udostępnionej przez podmioty będące następcami prawnymi ówczesnych pracodawców odwołującego oraz prowadzące działalność archiwalną.

Mając na względzie powyższy materiał dowodowy należało natomiast rozważyć, czy praca ubezpieczonego w wymienionych wyżej okresach jego zatrudnienia jako palacza c.o. była wykonywana w warunkach szczególnych w ujęciu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Zgodnie z wyżej wskazanym rozporządzeniem, w dziale XIV wykazu A stanowiącego załącznik do tego rozporządzenia ("prace różne"), pod poz. 1 wymienione zostały "prace nie zautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego". Jednocześnie w orzecznictwie wskazuje się, że nie każda praca na stanowisku palacza jest pracą wymienioną pod poz. 1 działu XIV wykazu A będącego załącznikiem do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, ale tylko praca palacza kotła parowego lub wodnego typu przemysłowego

(zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 5 kwietnia 2016 r. III AUa 1972/15). Brzmienie rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. nie pozostawia wątpliwości, że nie każda praca na stanowisku palacza jest pracą wymienioną pod poz. 1 działu XIV wykazu A będącego załącznikiem do cyt. rozporządzenia, ale tylko praca palacza kotła parowego lub wodnego typu przemysłowego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2013 r., I UK 517/12,; a także Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyrokach z: 12 czerwca 2014 r., III AUa 1535/13 oraz z 15 października 2015 r., III AUa 135/15). Skoro jednak w nazwie zawarte jest określenie "typ przemysłowy", oznacza to, że istotne znaczenie ma, gdzie znajduje zastosowanie kocioł, aby praca palacza była pracą wykonywaną w warunkach szczególnych. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na poglądy wyrażone w wyrokach Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 grudnia 2013 r. (III AUa 169/13) oraz Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 6 listopada 2013 r. (III AUa 920/13). W uzasadnieniu pierwszego z wyroków Sąd Apelacyjny dokonał rozróżnienia na kocioł przemysłowy i grzewczy w zależności od ich przeznaczenia. Kotłem typu przemysłowego jest kocioł umiejscowiony w ciągu technologicznym danego zakładu pracy, którego praca ma zasadniczo dostarczać temu zakładowi energii w postaci pary (np. poruszającej rozmaite urządzenia i maszyny) lub gorącej wody wykorzystywanej w procesie produkcji. Kotłem typu grzewczego, jest zaś kocioł, którego zadanie to dostarczanie ciepła, dla którego gorąca woda lub para jest jedynie nośnikiem lub też dostarczanie ciepłej wody i pary do celów użytkowych, ale nie przemysłowych (np. mycie, pranie, gotowanie). Pomiędzy tymi kotłami istnieje szereg technicznych różnic (m.in. temperatury uzyskiwane w komorze spalania, ciśnienie wody, czy pary, osiągane w instalacji, ilość i rodzaj spalanego paliwa), które powodują istotne różnice w ich obsłudze. Podobne rozróżnienie zastosował Sąd Apelacyjny w Lublinie, który w uzasadnieniu ww. wyroku wskazał, że kocioł typu przemysłowego, to kocioł używany w przemyśle, dla potrzeb procesów technologicznych, a takim kotłem nie jest piec centralnego ogrzewania używany do ogrzewania budynków. Powyższe poglądy Sąd Okręgowy w obecnym składzie podziela w całości jako znajdujące ugruntowanie w orzecznictwie i akceptuje jako własne.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że z zeznań świadka oraz z dokumentów zawartych w aktach osobowych ubezpieczonego wynika, iż ubezpieczony pracował jako palacz c.o. przy obsłudze pieców centralnego ogrzewania kotłów parowych, niezautomatyzowanych, opalanych koksem i węglem. Najczęściej były to kotły typu (...). Piece były używane do uzyskania ciepła i ogrzewania pomieszczeń w sezonie zimowym, z kolei kotły parowe były stosowane w celu uzyskania ciepłej wody użytkowej do pomieszczeń budynków zakładowych (Ośrodka (...), Szkoły (...), Zakładu (...)) takich jak kuchnie czy łazienki. Obsługiwane przez odwołującego urządzenia nie służyły natomiast do wzbudzania procesów technologicznych. Zakłady pracy, w których pracował odwołujący, nie miały charakteru przemysłowego; były to budynki użytkowe, przeznaczone dla wypoczynku, edukacji i czasowego zakwaterowania osób. Podobnie kotły i piece, które odwołujący obsługiwał, nie były urządzeniami przemysłowymi w rozumieniu poz. 1 działu XIV wykazu A ww. rozporządzenia.

Na powyższą kwestię zwrócili uwagę również biegli z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy powołani do sporządzenia opinii na rzecz niniejszej sprawy. Biegli w sposób jednoznaczny wskazali, że praca palacza wykonywana przez odwołującego na przełomie lat 1978-1994 nie spełniała warunków, o których jest mowa w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Przede wszystkim biegli zgodnie wskazali, że kotły parowe (...), na których

wieloletnią obsługę odwołujący się powoływał, były kotłami grzewczymi, a nie przemysłowymi. Wskazana przez biegłych Polska Norma PN-70/H-83136 określa kocioł grzewczy jako „urządzenie z paleniskiem przeznaczone do wytwarzania pary lub podgrzewania ciepłem, wywiązującym się w procesie spalania paliwa, którego moc nie przekracza 1 MW, przy czym w kotłach wodnych temperatura wody na wylocie nie przekracza 115°C, a w kotłach parowych ciśnienie pary nie przekracza 70 kPa. Wszystkie elementy wyposażenia kotła związane z nim na stałe i dostarczone w formie agregatu stanowią części składowe kotła”. Podkreślić należy, że wbrew twierdzeniom pełnomocnika odwołującego, stosowanie Polskich Norm było obowiązkowe na podstawie przepisów Dekretu z dnia 4 marca 1953 r. o normach i o Polskim Komitecie Normalizacyjnym (Dz. U. z 1953 r. nr 15 poz. 61). Przepisy Dekrety przewidywały odpowiedzialność karną za niestosowanie norm państwowych. Obowiązek stosowania Polskich Norm trwał do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 3 kwietnia 1993 r. o normalizacji (Dz. U. z 1993 r. nr 55 poz. 251), na mocy której ustawodawca wprowadził dobrowolność stosowania norm, dając jednak upoważnienie ministrom do tworzenia w zakresie swego działania wykazów norm obligatoryjnych. Całkowita dobrowolność w stosowaniu Polskich Norm została wprowadzona dopiero wraz z wejściem w życie ustawy o normalizacji z dnia 12 kwietnia 2002 r. (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 1483), gdzie zgodnie z art. 5 ust. 3 ustawy wprost stanowi, iż stosowanie Polskich Norm jest dobrowolne.

W ocenie biegłych treść powyższej normy oznacza, że kotły wodne i parowe spełniające powyższe kryteria techniczne nie mogą zostać uznane za kotły przemysłowe. Powyższą ocenę zdaniem Sądu należy podzielić. Sąd miał przy tym na względzie treść opinii biegłych co do parametrów kotłów parowych (...) obsługiwanych przez odwołującego; biegli wskazali, że kotły te, nawet przy założeniu, że posiadały największą ilość segmentów (członów), od których zależała ich maksymalna moc, osiągały moc mniejszą niż 1 MW. Biegły J. P. wskazał, że kocioł parowy posiadający 16 segmentów mógł osiągnąć moc 382,6 KW, z kolei biegły A. P. wskazał, że kocioł 18-członowy mógł osiągnąć moc 431 KW. Wartości te były więc niższe, niż wskazano w Polskiej Normie PN-70/H-83136. Co do innych pieców i kotłów obsługiwanych przez odwołującego w trakcie zatrudnienia na stanowisku palacza w latach 1978-1994 to w materiale dowodowym brak informacji odnośnie ich typu, rodzaju czy parametrów technicznych. Ani odwołujący, ani zeznający w sprawie świadkowie nie byli w stanie wskazać jakiego rodzaju urządzenia obsługiwali. W toku postępowania Sąd zwrócił się do podmiotów zatrudniających odwołującego oraz do Urzędu Dozoru Technicznego w celu udzielenia informacji w tym zakresie, jednakże żaden z tych podmiotów nie był w stanie informacji tej udzielić.

W toku postępowania pełnomocnik odwołującego wnosił zastrzeżenia do opinii biegłych powołując się na konieczność zwrócenia się do producenta i serwisanta kotłów parowych typu (...) celem uzyskania informacji o przeznaczeniu tych urządzeń oraz odpowiedzi na pytanie, czy są one wykorzystywane w przemyśle specjalistycznym. W ocenie Sądu taka konieczność nie zachodziła. Jak wskazano wyżej, o przemysłowym charakterze urządzenia decyduje nie tylko jego potencjał operacyjny wynikający z posiadanych parametrów technicznych, lecz również sposób wykorzystania. Ponadto zdaniem Sądu powołani w sprawie biegli, w szczególności biegły A. P., dokonali charakteryzacji urządzeń obsługiwanych przez odwołującego, ze wskazaniem ich parametrów technicznych i przytoczeniem stosownych norm. Sąd zwraca uwagę, że dokonanie oceny parametrów urządzeń w kontekście ich zastosowania w danym zakładzie pracy należy do informacji specjalnych, których uwzględnienie w procesie jest możliwe poprzez analizę dokonaną przez biegłego. Biegli z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, ze względu na przedmiot ich specjalności, mają kompetencje do dokonania takiej analizy. Skoro więc Sąd ma możliwość powzięcia informacji specjalnych przy zastosowaniu dowodu z opinii biegłego odpowiedniej specjalności, do dalsze poszukiwanie dowodów z dokumentów proponowanych przez pełnomocnika odwołującego byłoby niezasadne i mogłoby prowadzić do niepotrzebnego wydłużenia postępowania.

Sąd miał również na uwadze, że zgodnie z załączonym do akt osobowych odwołującego zaświadczeniem z dnia 19 lutego 1980 r. odwołujący w trakcie zatrudnienia w Ośrodku (...) w J. uzyskał uprawnienia do obsługi kotłów posiadających wskazane wyżej parametry, nie posiadał jednak uprawnień do obsługi kotłów przemysłowych.

Z tych też względów Sąd Okręgowy nie miał podstaw do uznania, że odwołujący będąc zatrudnionym na stanowisku palacza wykonywał pracę w warunkach szczególnych zgodnie z poz. 1 Dział XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Odwołujący nie pracował bowiem w zakładach przemysłowych,

obsługiwane przez niego urządzenia nie miały przemysłowego charakteru, a on sam nie posiadał uprawnień, aby tego rodzaju urządzenia obsługiwać. Sąd dał wiarę twierdzeniom odwołującego w zakresie, w jakim wskazywał, że warunki w których pracował mogły być szkodliwe. W ocenie Sądu zasady doświadczenia życiowego nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że w pracy palacza w kotłowniach znajdują się pyły i dymy, które nie pozostają bez wpływu na zdrowie. Złe warunki pracy potwierdzali świadkowie, wskazujący na brak przyrządów zapewniających odpowiednią cyrkulację powietrza, a ponadto z akt osobowych wynika, że odwołujący będąc zatrudniony przynajmniej u jednego z pracodawców otrzymywał dodatek szkodliwy. Okoliczność ta nie miała jednak znaczenia dla możliwości zakwalifikowania spornych okresów pracy jako wykonywanej w warunkach szczególnych, gdyż jak była o tym mowa powyżej, nie przesądza o tym obecność warunków szkodliwych w miejscu wykonywania pracy. Pojęcia te nie są bowiem tożsame na tle przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał skarżone decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 2 grudnia 2014 r. oraz z dnia 10 lutego 2015 r.

znak: (...) za prawidłowe i zgodne z prawem, tym samym odwołanie R. J. podlegało oddaleniu na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., o czym Sąd orzekł w punkcie 2 sentencji wyroku.

Zarządzenie: (...)

(...)